

Sygn. akt II Ca 1255/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc

SSO Cezary Klepacz (spr.)

SSO Barbara Dziewięcka

Protokolant: stażysta Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej

z dnia 4 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 404/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza kwotę 65.857,14 (sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt siedem 14/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2017 roku do dnia zapłaty, zamiast kwoty 71.284,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części oddala powództwo;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. na rzecz Powiatu (...) kwotę 981 (dziewięćset osiemdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1255/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 grudnia 2017 r. Powiat (...) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) spółki z o.o. w S. kwoty 71.284,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2017 r. i zwrot kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej uwzględnił powództwo.

W sprzeciwie od tego nakazu strona pozwana, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 404/18, Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej zasądził od (...) spółki z o.o. w S. na rzecz Powiatu (...) kwotę 71.284,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.965 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd uznał za bezsporny stan faktyczny, który przedstawia się następująco:

Powiat (...) zawarł w dniu 1 stycznia 2000 r. z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę o dostarczanie i sprzedaż energii cieplnej o zmiennym zapotrzebowaniu, w oparciu o którą dostarczane było ciepło do (...) w S.. Strony rozliczały się w oparciu o faktury wystawiane przez dostawcę. Opłaty były uiszczane terminowo.

Pismem z dnia 27 marca 2017 r. dostawca energii poinformował powoda, że od listopada 2001 r. rozliczenia następowały według niewłaściwej grupy taryfowej, gdyż węzeł cieplny, którym dostarczana była energia, należy do (...), a nie do pozwanego, w związku z czym strona pozwana zaoferowała zwrot różnicy stawki taryfowej za trzy lata, tj. w kwocie 26.175,47 zł oraz utworzenie funduszu marketingowego na pokrycie potrzeb Domu Pomocy Społecznej, wskazując że jest gotowa wyasygnować kwotę 5.000 zł rocznie wraz z podatkiem VAT przez minimum pięć lat na potrzeby tego funduszu.

W odpowiedzi na to powód wniósł o ustalenie nadpłaty za cały okres nieprawidłowego naliczania ceny za dostarczone ciepło.

Pozwany podał, że nadpłata za lata 2007-2016 wynosi 94.797,09 zł brutto, nie jest zaś w stanie odtworzyć dokumentacji z lat wcześniejszych.

Dom Pomocy Społecznej w S. wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie 30 dni, obciążając go notą księgową nr (...).2017 z dnia 19 września 2017 r.

Strona pozwana zwróciła powodowi kwotę 23.530,43 zł z tytułu nadpłaty za energię ciepłą w okresie od 27 marca 2014 r. do 31 grudnia 2016 r.

Dom Pomocy Społecznej w S., domagając się zwrotu całej nadpłaty, wskazywał że jest to roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, do którego nie ma zastosowania trzyletni termin przedawnienia, na który powoływał się pozwany.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne, przyjmując za podstawę dochodzonego roszczenia art. 410 k.c.

Wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu, a ponieważ termin spełnienia takiego świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, przeto zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania i od tej chwili biegnie termin przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1976 roku, III CRN 289/76).

Sąd podzielił wyrażany w orzecznictwie pogląd, że świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia ma charakter jednorazowy, a obowiązek jego spełnienia powstaje z mocy ustawy w warunkach w niej określonych. Stosunek ten rodzi się zatem odrębnie dla każdego nienależnie spełnionego świadczenia.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, na które składają się: opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie wynikającej z § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz. U. z 2016 r., poz.1667) i opłata od pełnomocnictwa, zapadło na podstawie art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go ponad kwotę 34.135,01 zł oraz co do kosztów procesu odnoszących się do zaskarżonej części.

Podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, wniósł o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa w części co do kwoty 37.131,65 zł oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący podniósł, że skoro jest niesporne, iż powód w piśmie z dnia 21 września 2017 r. wezwał pozwaną do zwrotu nadpłaty w kwocie 94.797,09 zł w terminie 30 dni, który upłynął w dniu 20 października 2017 r., to roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia za okres od 1 stycznia 2007 r. do 19 października 2007 r., co do kwoty 5.427,57 zł, uległo przedawnieniu.

Niezależnie od tego skarżący powołał się art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, twierdząc że przedawnieniu uległo roszczenie za ponad sześcioletni okres.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując, z powołaniem się na art. 5 ust. 2 ostatnio powołanej ustawy, że sześcioletni termin przedawnienia mógłby być liczony ewentualnie po zakończeniu postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest tylko częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że powołana przez strony ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), która w art. 1 pkt 3) zmieniła m.in. brzmienie art. 118 k.c., wprowadzając sześcioletni termin przedawnienia, stanowi w art. 5 ust. 1, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, tj. 9 lipca 2018 r. (art. 8) i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie tej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, ale, jak stanowi ust. 2, jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy; jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Skoro obecny termin przedawnienia jest krótszy niż dotychczasowy, albowiem wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czyli taka, jak dochodzona przez powoda, przedawniała się dotychczas z upływem lat dziesięciu, to bieg sześcioletniego (nowego) terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie powołanej ustawy, chyba, że zachodzi sytuacja opisana w zdaniu drugim ust. 2 art. 5 ustawy. Istotne jest zatem określenie daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia tego roszczenia.

Dochodzona przez powoda wierzytelność ma charakter zobowiązania bezterminowego, którego bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117). W przypadku zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia jest to w zasadzie chwila spełnienia tego świadczenia i liczony od tego terminu czas potrzebny do wykonania zobowiązania, przy założeniu, że dłużnik działałby bez nieuzasadnionej zwłoki. Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2, początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę określonej kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia

należy określić stosownie do art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., który stanowi *lex specialis* w stosunku do wyrażonej w zdaniu pierwszym tego artykułu reguły łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z nadejściem dnia wymagalności roszczenia. Z jego brzmienia wynika, że przedawnienie może rozpocząć bieg, mimo że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne; decyduje możliwość podjęcia przez wierzyciela czynności warunkującej wymagalność roszczenia w najwcześniejszym terminie. Celem takiego rozwiązania jest uwolnienie dłużnika od pozostawania w niepewności co do swej sytuacji prawnej przez nieograniczony czas, wobec bowiem tego, że dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy tylko od woli wierzyciela, może on podjąć tę czynność nawet po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania.

Trafnie wobec tego podnosi apelacja, że skoro powód dopiero w piśmie z dnia 21 września 2017 r. wezwał pozwaną do zwrotu nadpłaty w kwocie 94.797,09 zł w terminie 30 dni, który upłynął w dniu 20 października 2017 r., to przedawnieniu uległo roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia za okres od 1 stycznia 2007 r. do 19 października 2007 r. Roszczenie powoda z tytułu nienależnego świadczenia miało bowiem taki charakter już w chwili spełnienia świadczenia, a zatem wierzyciel miał obiektywną możliwość podjęcia czynności warunkującej wymagalność roszczenia, niezależnie od świadomości przysługiwania mu takiego roszczenia.

Ponieważ przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego (dziesięcioletniego) terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie, zgodnie z art. 5 ust. 2 zdanie drugie tej ustawy, następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Mając to na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzono kwotę 65.857,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2017 r. do dnia zapłaty, zamiast kwoty 71.284,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami (po pomniejszeniu ostatnio wymienionej kwoty o wyliczoną przez pozwanego kwotę 5.427,57 zł przedawnionego roszczenia), a w pozostałej części oddalono powództwo.

W pozostałym zakresie oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c., w tym co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, albowiem powód uległ ostatecznie tylko co do nieznacznej części swego żądania (niespełna 8%), co uzasadnia zastosowanie art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 981 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c..

Apelacja została uwzględniona w około 15%, zatem w takiej części, tj. do kwoty 819 zł, koszty postępowania odwoławczego, poniesione przez strony w łącznej wysokości 5.458 zł, w tym przez powoda – 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, według stawki z § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265) i przez pozwanego – 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, według tej samej stawki i 1.858 zł tytułem opłaty od apelacji (k.104), obciążają powoda, co oznacza, że pozwany powinien mu zwrócić kwotę 981 zł.

SSO Cezary Klepacz SSO Teresa Kołbuc SSO Barbara Dziewięcka